

Różowe Okulary, Piosenka Wakacyjna

Czy mogę ciębie
Dziś zaprosić
Na ciepły weekend gdzieś do Grecji?
Pomogę torby
Ci spakować
Zakręcę gaz
I zamknę okna.

I jeszcze kupię
Krem solarny
Lekką Panamę
Bo słońce w Grecji
Nie takie samo
Tylko jak
Kula pomarańczy

Nie, nie dziękuję!
Już nie skorzystam
Mam tu wygodną, polską przystań
Łóżko z poduszką
Różowe leki w podróż do moich gwiazd dalekich
Wodę w oceanie
Która się pieni w naszym
Polskim, szarym kranie

Nie, nie dziękuję

Już nie pojedę w planach mam inną eskapadę.
Może znajdziemy (może znajdziemy)
Sklep mydlany (sklep mydlany)
Z tamtym zapachem mandarynek (mandarynek)
Albo tymianek
Jeszcze poszperam w mej pamięci

Nie, nie dziękuję!
Już nie skorzystam
Mam tu wygodną, polską przystań
Łóżko z poduszką
Różowe leki w podróż do moich gwiazd dalekich
Wodę w oceanie
Która się pieni w naszym
Polskim, szarym kranie